

Gorenice, diabeł na Szczyglówku

1. Kategoria

Legendy

2. Położenie administracyjne

gm. Olkusz, pow. olkuski, woj. małopolskie

3. Współrzędne

50.21977 19.60294

4. Kod w dokumentacji

Gorenice-09-190

5. Data weryfikacji terenowej

8 sierpnia 2016 r.



Rozstaje dróg na Szczyglówku

6. Opis

Las Szczyglówek (lub Szczyglówki) znajduje się pomiędzy Osiekiem i drogą z Witeradowa do Gorenic. Podobno nocą na Szczyglówku pojawia się diabeł albo inny złośliwy demon, który zwodzi ludzi na rozstajach dróg*.

Edward Gawarecki i Józef Liszka przytaczają opowiadanie mieszkańca Gorenic, Grzegorza Piasnego, który wracał kiedyś z żoną do domu z jarmarku w Olkuszu. Po drodze para zabawiła zbyt długo u znajomych w Witeradowie. Kiedy ruszyli w dalszą drogę, zapadła noc. *Przychodzimy do Scyglówek, tam gdzie som rozstajne drogi: jedna do Witaradowa, druga do Scyglówek, trzecia do Osieka, czwarta do Zowady, no i piąto na Nowsie, tam gdzie my myśleliśmy iść. Mówie tedy do swoi Haliny: "Idź babo pomału, jo się tu w krzakach załatwie". (...) Za jakieś pół pacierza wyložłem z krzaków na droge i wale prosto za mojom babom. Ide i ide, ide i ide, i nie mogę jom dogonić. Rozglondom się nokoło, coś mi się widzi, że to nie droga. (...) Wróciłem się nazod, ide i ide, dosedem z powrotem do tych krzyżówek. No, cheba teraz, to trafie, pomyślałem se, bo przecie mało sto razy tamtęda chodziłem. (...) pokrzepiony na duchu, zabrołem się i ide tom drogom, ide i ide, ale mi się widzi, że już powinno być pole, a tu las i las. Tak się rozeżliłem, zem zaklął: „A ty diable rogaty, dokąd ty mnie bedzies wodził!” I mówie wom, jak ino to powiedziałem, coś w krzakach zatrzescało nade mnom i usłyszołem tak diabelski śmiech, ze az mi pod capkom włosy na głowie dymbym stanyły. I już nie patrze, gdzie ide, tylko co ino mom siły, rwe naprzód*.* Chłop dotarł w końcu do... Zawady. Dopiero za trzecim razem znalazł właściwą drogę do domu. Tam żona zrobiła mu awanturę, że jeśli przesiaduje tak długo u kochanki, to lepiej już, żeby wracał od niej rano, a nie w środku nocy.

Innego chłopca zwiodło w tym samym miejscu tak gruntownie, że trafił pod Niesułowice. Dopiero na drodze olkuskiej zorientował się, że idzie źle. Jeszcze jedna historia związana z nawiedzonym rozstajem mówi o tym, że *Na Scyglówkach jednemu chłopu pokozoł się diabeł i chcioł, żeby mu tyn duse zaprzedoł. Za to obiecoł mu copke złotych rubli. No i chłopina się zgodził, bo mu w domu była strasno biyda. Ale diabeł chcioł, aby mu chłop za rok duse oddoł. Chłop się zgodzoł, bo chcioł se jesce pożyć trochę. Za dziesięć lot to tak, ale za rok to nie. No i zacyni się kłócić ze sobom. Chłop się tak rozeżlił, ze niewiele*

myśląc przezegnoł się i jak nie huknie diabła w pysk z całej siły. W tej samej chwili zagrzmiało o w powietrzu zaśmierdziało siarkom jak w piekle. Chłop się patrzy, a z diabła ani śladu. Spojrzał na rękę, a tu cała ręka w smole ubabrano. Taki ci go strach oblecioł, że jak skoczył, to za dwa pacierze był już kole swoi chałupy, a siedziol na końcu Nowsia pod samom Woźniówkom.*

W XIX wieku przy charakterystycznym skrzyżowaniu dróg na Szczygłówkach stał krzyż, który jest zaznaczony na Mapie Kwatermistrzostwa z pierwszej połowy tego stulecia**. Obecnie po krzyżu czy kapliczce nie ma śladu.

7. Źródła i materiały

*Edward Gawarecki, Józef Liszka, *Legendy i podania srebrnej krainy*, Gminny Ośrodek Kultury Bolesław, 1999, s. 282-284.

***Topograficzna Karta Królestwa Polskiego* (tzw. Mapa Kwatermistrzostwa), 1:126 000, Kol. III Sek.VIII, Olkusz-Kraków, 1839-1843 (I wyd.), wersja online na stronie projektu Mapster, <http://igrek.amzp.pl/mapindex.php?cat=KWATERMISTRZ>.

8. Varia

9. Dodatkowe fotografie obiektu